

## Jak IPN przesłał akta

---

Panie Pośle,  
jestem emerytowaną policjantką z 32 letnim stażem (...).

Na początku maja br. zwróciłam się z wnioskiem do IPN o kserokopie moich akt. W dniu 28 lipca na poczcie, za potwierdzeniem odbioru otrzymałam przesyłkę z IPN z kserokopią akt, ale:

1. kserokopia akt z pełnymi danymi osobowymi moimi i mojej rodziny została włożona do papierowej koperty nie zabezpieczonej nawet taśmą klejącą;
2. koperta była naderwana na górze, tak że można było zobaczyć jej zawartość;
3. W miejscu zaklejenia kopert widać wyraźne ślady otwierania jej, a następnie naklejenia taśmy samoprzylepnej.

Tak niestaranne pakowanie akt do przesyłki, bez zabezpieczenia stemplami spowodowało, że moje akta przeczytali nieupoważnieni ludzie. Nie mam pewności jak to wykorzystają w moim miejscu zamieszkania, jestem pełna obaw.

Panie Pośle, w swoim życiu zawodowym opracowałam kilka regulaminów dot. zasad i wymogów wysyłania korespondencji (...)  
Z poważaniem

*(dane adresowe do wiadomości posła J. Zemke), 31 lipca 2017 r.*

\*\*\*